



Piękne Rośliny Wodne

Gdzie jest woda, tam są i wodne rośliny
Dają tam wszelkiego życia podwaliny.
Najpierw pierwiastek tlen wodzie dostarczają
Poprzez fotosyntezę, kiedy światło mają
Słoneczne, potem gdy już ciemność nastaje
Szczątki roślin których były całe gaje
Żarłocznie tlen pobierają z tej wody
To przyducha, więc zmartwienia są powody.
Wiele ryb wśród nich ma swe inkubatory
Jest też dla nich pokarmu magazyn spory.
W Polsce już naliczyli ich biolodzy
Ponad dwieście pięćdziesiąt. Tu ekolodzy
Na scenę parlamentu teraz wkroczyli
Większość tych roślin ochroną otoczyli.
Kogoż nie cieszą wspaniałe lilie wodne
Gatunków sześćdziesiąt osiem.
Teraz modne Są u każdego w oczkach ogrodowych.
Mają też coraz więcej stanowisk nowych.
Pływają na powierzchni ich duże liście

Siedzą tam żaby przysięgam uroczyście



Zwą te liście na ludowo kapelony

Spod nich ryby wystawiają swe ogony.

Kwiaty są duże, od koloru białego

Przez żółty, różowy aż do czerwonego.

Nad wodę koronę kwiatu wystawiły

Tak aby płatków sobie nie zamoczyły.

Grażel żółty ma liście bardzo podobne.

Kwiaty są u niego za to bardziej drobne.



Owocnię podobną do gruszki, okrywa

Pięć żółtych płatków.

Nikt ich mądry nie zrywa.

Zaś różnych kosaćców u nas naliczono

Czterdzieści pięć. Bardzo liczne jest to grono.



Rosną przy brzegach, korzeń mają pod wodą

Wczesnym latem kwiat upaja nas urodą.

Są żółte, niebieskie oraz fioletowe

Często mają także żyłki kolorowe.

Sześć rodzajów teraz liczy wodna pałka

„Kwiat” u niej w kształcie brązowego walka.

Wysokie, jak szable liście, takich mało.



Stroją nimi ołtarze w Boże Ciało

Używa się ich na wioskach do majenia

Często na wiosnę wygląd obejścia zmienia.

Częstym gościem jest też strzałka pospolita.

Spojrzysz na jej liść i już w głowie świta



Jej nazwa. Spotkać możemy sześć gatunków.

To kwiaty lotosu wielu się rysunków

Doczekały. Jest tego powód niemały

Każdy jego kwiat ma wymiar okazały.

Niektóre trzydzieści centymetrów mierzą.

Jest symbolem szczęścia w to wszyscy wierzą.



Ludzie wschodu Buddę na nim umieścili.

Starożytni Egipcjanie też go czcili.

Na noc się zamyka i chowa pod wodę.

Rankiem znów pokazuje swoją urodę.

Wysoko ponad wodę wystaje trzcina,



Jej wiotkie łodygi często wiatr wygina

Spotkasz ją na brzegach czystego jeziora

Pośród jej łodyg ptaków gromadka spora.

Na brzegach rosną wysokie oczerety

Ich okrągłe łodygi, rosną o retę



Aż na dwa metry. Zwą je także sitowie

A inne nazwy, może ktoś mi podpowie?

Żabiniec babka - wystawia ponad wodą

Łopatkowate, sztywne liście. Urodą



Zachwycają ich różowe lub też białe

Na dość wysokiej łodydze kwiaty małe.

Na terenach podmokłych kaczeniec błotny

Którego to kwiaty zrywa urwis psotny,

Pierwszy jest to nad wodami zwiastun wiosny.



To nastaje dla przyrody czas radosny.

Wyróżniają się kwiaty żółte lub białe

Pokryte są pięknym kwieciem kępki całe.

Skrzypy – a rośnie ich u nas sześć rodzajów

Mają swe pędy jakby z innych krajów



Podobne są do bambusa wietnamskiego.

Swym wdziękiem nacieszy oczy niejednego.

Na bagnach rosną też w Polsce welnianki

Ich rodzaje mają dla nas niespodzianki



Kiedy rozwiną się w pełni ich kwiaty

Fruwają w powietrzu jak pączki waty.

To roślinność wodna, ale też brzegowa.

Tam też kilka gatunków mięty się chowa.



Kwiaty pieprzowej mięty zaś przyciągają
Pszczoły i motyle bo nektar im dają.
Zielarze wszystkie rodzaje doceniają
I w odpowiedniej porze je zbierają.



Na powierzchni jest zabiściek pływający
Równym kozuchem zbiornik pokrywający.
Ma nerkowate liście i białe kwiaty
Stoją nad wodą jakby pełniły czaty.



Hiacynt wodny – jest to przybysz egzotyczny
Jego białe kwiaty dają eteryczny
Olejek, którego woń kusi owady
Bywa że są ich całe duże gromady.
Trzeci przedstawiciel roślin pływających
To osoka aloesowa. Sterczących



Ponad wodę jej sztywnych liści i białych
Zaś w samym środku żółtych kwiatów małych,
Pomylić nie można. Ma też grube kłącze

I cienki korzeń co się w toni płące.
Jest ciepłolubny i jesiennych unika
Chłodów, wtedy z powierzchni wody znika.
Całą zimę na dnie zbiornika przebywa
Wiosną na powierzchnię ponownie wypływa.

Moczarka kanadyjska ma listki drobne
Na łodydze, są do innych niepodobne.



Może egzystować tak zakorzeniona
Jak i w toni, już od dna uwolniona.
Inny przedstawiciel to rogatek sztywny
Jest w zarastaniu akwenów aktywny.



Na łodydze ma liczne liście igielki
Co wyrastają jako drobne widelki.
Spotkać też możemy wywłócznik czerwony.
Głównie jest on przez akwarystów ceniony.



Jego ciemnoczerwona łodyga trzyma
Pierzaste liście. Roślina ta wytrzyma
I mrozy. Trzeba przyznać - ma zalet wiele
Oby tylko się nie rozrosło to ziele.
Rozpanoszył się u nas glon nitkowaty.
Jest miękki jakby był zrobiony z waty.



Pokrywa on szczelną warstwą dno zbiornika

Rośnie choć nie dajemy mu obornika.

Rybam co w dnie smacznych kąsków szukają

Jego nitki dostępu im zabraniają.



Takie są cztery rośliny zanurzone.

Natomiast zbiorniki mocno wypłycone

Turzyca błotna teraz opanowuje

Tu jedenaście gatunków egzystuje.

Dla prawdziwego tych roślin konesera

Sporo tu innych gatunków się uzbiera.

Rośliny te w wodnym ekosystemie

Żyją, nie wiedząc jaka moc u nich drzemie.

Gdy wody zostaną słońcem prześwietlone,

I obficie biogenami zasilone

(To rolnicze nawozy, ścieki bytowe)

Są dla ich ekspansji bardzo rozwojowe.

Zarastają teraz całe tonie wodne.

Ichtiolodzy wtedy mają zdanie zgodnei
Brak miejsca dla ryb rozwoju oraz życia
Nie ma też warunków do tarła odbycia.
Wędkowanie stało się tu niemożliwe
I ucichło sportowe życie burzliwe.
Nie zobaczysz już łodzi ani kajaków
A w nich z wiosłami żwawych junaków.
Nie znajdziesz też żadnego żagla na fali
Miecza nie spuści, bez niego się wywali.
Nie ślizga się też tu żadna motorówka
Odeszli – nie powiedzieli ani słówka.
Nikt nie zażywa kąpieli w tej „wodzie”
Bo i gdzież się taplać i pływać narodzić?
Nie usłyszysz nad taką „wodą” rybitwy,
Nie ma też kormoranów całej ich sitwy.
Łabędź niemy piskląt już nie poprowadzi
Perkoz też o taki akwen nie zawadzi.
Kaczki szerokim łukiem go omijają
Warunków do życia teraz tu nie mają.
Akweny te stały się bezużyteczne
A myślano że będą nam służyć wiecznie.
Zachwiana została w nich równowaga
Biologiczna. Nam pozostała odwaga
By stanąć do walki o ich odbudowę.
Trzeba będzie wygłosić niejedną mowę
Na forum publicznym, ażeby przekonać

Ekologów. Szeregu badań wykonać
Też muszą naukowcy by równowagę
Utrzymać. Trzeba mieć siłę i odwagę
Wnosić na forum sejmu temat nieznanym
Tak aby dokonali przepisów zmiany,
O ochronie roślin wodnych gatunkowej.
Trzeba opracowania doktryny nowej
Która uwzględni wszystkich stron interesy.
Naukowcom potrzeba z naszej kiesy
Wysupłać trochę grosza by wykonali
Operat co środowisko nam ocali.
Nie czekajmy dłużej, już najwyższa pora
Iść z tą chorobą do „eko-doktora”.

Składam serdeczne podziękowania przedsiębiorstwu OGRODY WODNE z siedzibą w Międzychodzie przy ulicy Gorzycko Stare 16, które zezwoliło na wykorzystanie zdjęć roślin wodnych dla ilustracji opisanych roślin wodnych. Wszystkie te rośliny, a także wiele innych są dostępne na stronie internetowej www.ogrodywodne.pl